

XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA · ROK C



*Ewangelia: Łk 12, 13- 21
Powiedział też do nich: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś optywa we wszystko, życie jego nie jest zależne od jego mienia”.*

Mieć za wszelką cenę!

W świetle Ewangelii trzeba nam dzisiaj przemyśleć stosunek do naszej pracy, do tego, co posiadamy – do pieniędzy, do bogactwa. Okazuje się bowiem, że w naszym podejściu do wartości doczesnych ujawnia się wartość człowieka, a zwłaszcza wartość chrześcijanina. Iluż to zapracowanych po łokcie, zadyszanych, często bez wytchnienia, byle tylko trochę zgromadzić pieniędzy, byle być bogatym. Mieć jak najczęściej!

Chrystus potępił człowieka zamożnego nie za to, że dużo posiadał, lecz za to, że zgromadził aby jeść, pić, odpoczywać i używać. A przecież na to nie potrzeba tysięcy dolarów. Zbierane przez człowieka bogactwa stają się bóstwem.

Drogi Przyjacielu! Mądrość Ewangelii polega na tym, że wszystko ustawia na właściwym miejscu, że wie, co przedstawia prawdziwą wartość, co rzeczywiście jest skarbem. Człowiek bogaty to nie ten, który zgromadził skarb dla siebie, ale ten, który zdobył skarb wielki w oczach Boga. Trzeba zabiegać o bogactwo serca, a nie kieszeni. O sprawiedliwość, dobroć, miłosierdzie, roztropność, o bycie mądrym w oczach Boga. To jest bogactwo prawdziwe decydujące o wartości człowieka.

Ks. Sylwester

Kochani!

Pielgrzymka to czas, który pozwala nam przybliżyć się do Boga, uczy ofiarności, dostrzegania problemów i cierpienia drugiego człowieka, daje możliwość nawiązania nowych, trwałych znajomości. Dlatego zapraszamy Was serdecznie do wzięcia udziału w tegorocznej, już XXIII Pieszej Pielgrzymce Diecezji Radomskiej na Jasną Górę. Idźmy do naszej Matki i powierzmy Jej całe swoje życie i wszystkich naszych bliskich. Jak mówią słowa piosenki: „wybierz się razem z nami na wspaniałą pielgrzymkowy szlak, jeśli będziesz szedł wytrwale to na Jasnej Górze w Jej obliczu ujrzysz Boga znak” – zapraszamy serdecznie - *Redakcja*



Blżej Biblii

Problemy podziału majątkowego w Palestynie były oparte na przepisach Prawa Mojżeszowego, zatem do „Nauczyciela”, jako znawcy Prawa, zwrócił się ktoś bliżej nie znany, z prośbą o rozstrzygnięcie jego sporu z bratem w tej sprawie. Wzmianka Jezusa o chciwości może być podstawą do przypuszczenia, że ten, który prosił, chciał nadużyć powagi Jezusa domagając się więcej, aniżeli mu się należało. Ten wzgląd, a przede wszystkim religijny charakter działalności Jezusa był przyczyną, dla której proszący otrzymał odmowę. Ostatnie słowa Jezusa z tą sprawą związane odnoszą się do uczniów i są przejściem do przypowieści, a nawet jej główną myślą. Ostrzegają one przed chciwością, egoistycznym nastawieniem i chęcią, by jak najwięcej posiadać, a przy tym bez zwracania uwagi na Boga ani na bliźnich samemu korzystać z tego, co udało się zdobyć.

Przypowieść, jak zwykle, przesadnie uwypuklając pewne szczegóły mówi o bogaczu, którego żniwa i winobranie były nadzwyczaj obfite; zdumiony tym bogaty człowiek zastanawiał się, co ma zrobić, żeby nie zniszczyły się te plony; postanowił, że wybuduje nowe spichlerze w miejsce dawnych, które były nie tylko za małe, ale również za stare, a może także zrujnowane. Jak postanowił, tak zrobił, a potem cieszył się, że przez wiele lat może tylko odpoczywać i bawić się, jeść i pić, bo wiele dóbr ma odłożonych. W tym wszystkim nie myślał o Bogu, który sprawił, że jego plony były obfite, ani o nikim innym poza sobą tylko samym; na tym właśnie polegała jego głupota. Nie wiedział, że Bóg tej samej nocy odbierze mu życie. Zakończenie zwraca uwagę na to, że właśnie wobec Boga trzeba być bogatym. Mówiąc to Jezus miał na uwadze uczynki miłosierdzia i te dzieła, które miłość Boga i bliźniego inspiruje, a dzięki którym ziemskie dobra można wykorzystać zgodnie z wolą Bożą. Za takie uczynki można od Boga spodziewać się nagrody, to zaś sprawi, że nawet śmierć nie odbierze nam tych dóbr, które udało się nam nagromadzić.

Jezus w blasku swej chwały – czyli o Przemienieniu Pańskim

Kiedy Pan Jezus chodził po ziemi, żył między swoimi uczniami, nauczał tłumy wiernych Mu ludzi. często dokonywał cudów uzdrowienia nieuleczalnie chorych, np. paralityka, kobiety cierpiące na krwotok, ślepych, chromych,... Ponieważ zaś był i jest Bogiem wskrzeszał nawet umarłych (np. córkę Jaira, chłopca z Nain, i wielu innych).

Oczywiście żyjący ludzie widząc te liczne cuda doznawali uczucia strachu, a jednocześnie - będą głęboko przekonani, że Jezus jest Bogiem uwielbiali Go, oddawali Mu cześć.

Apostołowie zaś słuchali swego Mistrza, we wszystkim uznając go za Najwspanialszego Nauczyciela, wodza i Ojca.

Jezus wzbudzał w nich najwyższy podziw i uznanie.

I oto niedługo przed Męką Jezusa Chrystusa, Jego uczniowie przeżyli piękne chwile. Jezus wybrał spośród

swoich Apostołów - trzech: Piotra, Jana i Jakuba i udał się z nimi na górę, aby tam pomodlić się. Wygląd zatopionego w modlitwie Jezusa uległ naglej, zachwycającej zmianie. Jego nie twarz stała się tak piękna, jakiej nigdy dotąd. Uczniowie Jego nie widzieli, a odzienie Tego Najświętszego Ojca i Nauczyciela stało się lśniąco białe. W tym czasie Mojżesz i Eliasz którzy znaleźli się na tej samej górze, zaczęli rozmawiać z Nim. Wtedy to właśnie trzech uczniów Jezusa pogrążyli się we śnie. Gdy się zbudzili, ujrzeli Jego chwałę i spostrzegli dwóch mężów: Mojżesza i Eliasza.

Gdy zaś Mojżesz i Eliasz odchodzili już od Jezusa, Piotr zbliżył się do Mistrza i rzekł: „Mistrzu, dobrze że tu jesteśmy; może rozbijemy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza a jeden dla Eliasza. Nie zdawał sobie sprawy z tego co mówi. W chwili, gdy

Piotr wypowiadał te słowa, nagle zjawił się obłok i zasłonił ich. Uczniowie zlekli się, widząc to wszystko. Z obłoku zaś odezwał się głos: „TO JEST MÓJ SYN UMIŁOWANY JEGO SŁUCHAJCIE”. Gdy rozległ się ten głos, Jezus znalazł się sam. Uczniowie Jezusa zaś zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie powiedzieli o tym co ujrzeli tam, na górze. Od owego dnia, każdego roku 6 sierpnia cały świat katolicki obchodzi Święto Przemienienia Pańskiego.

Święto to przypomina nam owo wydarzenie, oraz to, jaki Jezus jest Dobry. I jeszcze bardziej umacniamy się w wierze, nadziei, że kiedyś ujrzemy wszyscy naszego Jezusa w Niebieskiej Ojczyźnie a takie myśli powodują wzrost w naszych sercach miłości do Trójjedynego Boga.

Katarzyna Wilczyńska

Św. Dominik

Św. Dominik urodził się około roku 1172 w Calaruega, w Hiszpanii. Jego ojcem był Feliks Guzman a matką bł. Joanna.

Studia swoje odbywał Dominik w szkole miejscowej, a potem na uniwersytecie w Palencji, gdzie po ukończeniu „nauk wyzwolonych” zaczął studiować teologię. Świecenie kapłańskie otrzymał około roku 1196 roku. Podczas swojej posługi kapłańskiej, był kanonikiem przy katedrze Osma a potem jej wiceprzewodniczącym. Święty dużo podróżował, jednak jego podróże polegały na szerzeniu i prostowaniu ludziorom ubogim „prawdziwej” Ewangelii. Skutkiem tego było założenie klasztoru żeńskiego w samym centrum „herezji” w mieście Prouille, położone pomiędzy Carcassonne a Tuluzą.

Największą zasługą św. Dominika i pamiątką, jaką po sobie zostawił, to

założony przez niego Zakon Kaznodziejski. Liczy on dzisiaj ponad osiem tysięcy zakonników i 665 klasztorów. Do tego należy dodać II Zakon, czyli gałąź żeńską i III Zakon, do którego należą zgromadzenia zakonne o ślubach prostych oraz tercjarze świeccy.

Święty Dominik zmarł 6 sierpnia w 1221 roku w Bolonii. Pochowany został w kościele klasztornym w drewnianej trumnie w krypcie pod wielkim ołtarzem. Święty Dominik został wyniesiony na Ołtarze w roku 1234, przez Grzegorza IX.

Do Polski dominikanie przybyli wraz z św. Jackiem i bł. Czesławem w 1222 roku. Przyjął ich uroczyście biskup krakowski, Iwo. Podarował im kościółek Świętej Trójcy. Obecnie klasztory dominikanów znajdują się na Pomorzu, w okolicach Białej Niznej i dalej na Rusi.

opr. Marcin C.

Chwywanie piłeczki

Prowadzący staje na taborecie lub na krześle trzymając w ręku piłeczkę gumową lub pingpongową, dobrze odbijającą się od podłogi. Uczestnicy gry stoją szeregiem, w odległości kilku metrów od niego. Następnie prowadzący wywołuje jednego z uczestników, unosi w górę rękę i opuszcza piłeczkę.

Wywołany uczestnik wybiega, ale dopiero wtedy, gdy prowadzący wypuści piłkę z dłoni, i możliwie szybko stara się chwycić piłeczkę. Jeśli wybiegnie lub oderwie nogę od podłogi za wcześnie, odpada z gry.

Gdy wywołani zostali wszyscy uczestnicy, ustawiają się w grupach według osiągniętego wyniku: grupa I – ci, którzy schwytyli piłeczkę po pierwszym odbiciu od podłogi, grupa II – po drugim, grupa III – po trzecim, itd. Przy tej grze prowadzący powinien mieć sędziego pomocniczego do notowania wyników.



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Magdalena Kowalska, Z-ca redaktora naczelnego: Sylwia Buchacz, Dyrektor techniczny: Łukasz Grzeszczyk.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska, Jadwiga Woźniak, Sławomir Lenkiewicz, Aleksandra Jurczak, Monika Grzesiak, Agnieszka Dobrowolska.